

# Edward Nieznański

---

## Sprawa oczywistości zasad racji bytu

---

Studia Philosophiae Christianae 44/1, 5-12

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EDWARD NIEZNAŃSKI

*Institut Filozofii UKSW, Warszawa***SPRAWA OCZYWISTOŚCI ZASAD RACJI BYTU**

W *Leksykonie filozofii klasycznej* czytamy: „W dziedzinie ontycznej (*ordo essendi*) racje są stanami bytowymi (w jakimś stopniu sprawiającymi zaistnienie nowych stanów rzeczowych”<sup>1</sup>. Pojęcie racji bytu wiąże się ze stosunkiem koniecznego następstwa egzystencji. Arystoteles twierdzi w tej sprawie: „(...) gdy coś nie może być inaczej niż jest, mówimy, że musi koniecznie tak być (...). Koniecznością jest zatem to, wskutek czego coś nie może być inaczej (...). Wśród rzeczy koniecznych jedne przyczynę konieczności mają na zewnątrz siebie, inne mają ją w sobie i same są źródłem konieczności dla innych rzeczy” (*Met.* 1015 b)<sup>2</sup>. „Chodzi tu jedynie o fakt (...), że byt jest zrozumiały i wytłumaczalny ontycznie tylko przez byt (...). Zasadę tę można ująć negatywnie: racją bytu jest to, bez czego byt nie jest tym, czym jest”<sup>3</sup>.

Niech zmienne:  $x, y, z, u, w, \dots$  reprezentują indywidua dowolne – także w tym sensie, że są przedmiotami, które istnieją lub nie. W roli stałych indywiduowych wystąpią:  $a, b, \dots$  Niech zmienna „ $f$ ” reprezentuje dowolne związki binarne między indywiduami, zaś stałymi predykatami są:

$Ex =: x$  istnieje (realnie);

$Rxy =: x$  jest racją istnienia  $y$ -a;

<sup>1</sup> *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Wyd. KUL, Lublin 1997, 457.

<sup>2</sup> Arystoteles, *Metafizyka. Dzieła wszystkie*, t. 2, tłum. K. Leśniak, PWN, Warszawa 1990.

<sup>3</sup> M. A. Krapiec, *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, wyd. 2, Wyd. KUL, Lublin 1978, 65. Obszerny przegląd historyczno-analityczny pojęć i zasad racji bytu znajduje się w monografii B. Pazia, *Naczelna zasada racjonalizmu. Od Kartezjusza do wczesnego Kanta*, Wyd. Aureus, Kraków 2007.

$Dxy =: x$  jest dostateczną racją istnienia  $y$ -a;  
 $Kx =: x$  jest bytem koniecznym;  
 $Px =: x$  jest bytem przygodnym.

Przyjmijmy nazywać *relacją egzystencjalną* każdą taką relację, która zawsze dziedziczy konstatację istnienia bytu z następnika tej relacji na jej poprzednik:

$f$  jest *relacją egzystencjalną*  $\leftrightarrow \forall u \forall w (Ew \wedge fuw \rightarrow Eu)$ .

Relacje egzystencjalne są podstawą tłumaczenia faktu, dlaczego coś istnieje. Racją bytu jest właśnie *explanans* każdego takiego tłumaczenia (czyli pierwszy człon pary będącej elementem określonej relacji egzystencjalnej). Stosunek zachodzący między racją bytu a jej następstwem według relacji egzystencjalnej nazywamy stosunkiem racji bytu (lub istnienia):

Df.  $R: Rxy \leftrightarrow Ey \wedge \exists f [\forall u \forall w (Ew \wedge fuw \rightarrow Eu) \wedge fxy]$

( $x$  pozostaje w stosunku racji bytu do  $y$ -a  $\leftrightarrow y$  jest bytem i istnieje taki związek, ze względu na konwers którego dziedziczone jest istnienie (konstatacja istnienia), a związek ten łączy  $x$ -a z  $y$ -iem).

Takimi związkami egzystencjalnymi, które generują stosunek racji są np. wszystkie rodzaje przyczynowości, relacja stawania się, stosunek części do całości, ponieważ w nich istnienie realne następnika zawsze gwarantuje istnienie poprzednika.

Wprowadzamy kilka twierdzeń:

**Tw.1**  $\forall x \forall y (Rxy \rightarrow Ex)$

(Racje bytu są bytami)

Dowód: Jeżeli  $Rxy$ , Df. $R$ , to  $Ey$ ,  $\forall u \forall w (Ew \wedge f_1 uw \rightarrow Eu)$ ,  $f_1 xy$ , więc  $Ex$ .

**Tw.2**  $\forall x (Ex \rightarrow Rxx)$

(Stosunek racji bytu jest relacją zwrotną w zbiorze bytów), bo  $\forall u \forall w (Ew \wedge u=w \rightarrow Eu)$ ,  $x=x$ , Df. $R$ .

Bezpośrednim następstwem zwrotności stosunku racji istnienia jest oczywistość zasady racji bytu (Każdy byt posiada rację swojego istnienia):

**Tw.3**  $\forall y (Ey \rightarrow \exists x Rxy)$ .

Stosunek racji bytu jest także relacją przechodnią:

**Tw.4**  $\forall x \forall y \forall z (Rxy \wedge Ryz \rightarrow Rxz)$

Dowód: Jeżeli  $Rxy$ ,  $Ryz$ , Df.R, to  $Ey$ ,  $\forall u \forall w (Ew \wedge f_1 uw \rightarrow Eu)$ ,  $f_1 xy$ ,  $Ez$ ,  $\forall u \forall w (Ew \wedge f_2 uw \rightarrow Eu)$ ,  $f_2 yz$ , więc  $f_1 f_2 xz$ . [Niech  $Ew$ ,  $f_1 f_2 uw$ , więc  $f_1 ua$ ,  $f_2 aw$ , więc  $Ea$ , więc  $Eu$ ], zatem  $\forall u \forall w (Ew \wedge f_1 f_2 uw \rightarrow Eu)$ , więc  $Rxz$ .

Przyjmijmy dwa pojęcia pomocnicze dla określenia pojęcia i zasady dostatecznej racji bytu:

Df.K:  $Kx \leftrightarrow Ex \wedge \forall z (Rzx \rightarrow x=z)$

( $x$  jest bytem *koniecznym*  $\leftrightarrow x$  jest elementem minimalnym relacji  $R$ , czyli bytem, który poza sobą dalszych racji (tj. *ab alio*) nie posiada);

Df.P:  $Px \leftrightarrow \sim Kx$

( $x$  jest bytem *przygodnym*  $\leftrightarrow x$  nie jest bytem koniecznym, czyli będąc bytem realnym ma rację istnienia *ab alio*).

Zasadę dostatecznej racji bytu sformułował Leibniz w *Monadologii* słowami:

„Na mocy zasady racji dostatecznej uznajemy, że żaden fakt nie może być realny, czyli istniejący (...) jeśli nie ma racji dostatecznej, wyjaśniającej, dlaczego jest tak a nie inaczej”<sup>4</sup>. Samo zaś pojęcie *dostatecznej racji* wprowadził w *Zasadach natury i łaski*<sup>5</sup>, definiując:

„Racja dostateczna, która nie wymaga już innej racji, powinna znajdować się poza ciągiem rzeczy przypadkowych i to w substancji, która by stanowiła ich przyczynę, czyli była bytem koniecznym, zawierającym w sobie rację własnego istnienia”.

Zinterpretujmy na trzy różne sposoby pojęcie stosunku dostatecznej racji bytu:

<sup>4</sup> G. W. Leibniz, *Wyznanie wiary filozofa, Rozprawa metafizyczna, Monadologia, Zasady natury i łaski oraz inne pisma filozoficzne*, tłum. S. Cichowicz i inni, PWN, Warszawa 1969, 303.

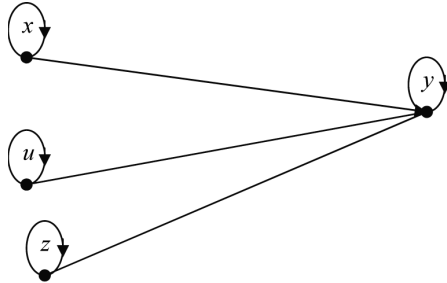
<sup>5</sup> Tamże, 289.

Df.  $D_1$ :  $D_1xy \leftrightarrow Rxy \wedge \forall z (Rzx \rightarrow x=z)$ .

W tym sensie dostateczna racja bytu to element minimalny stosunku racji istnienia.

Inaczej także:  $D_1xy \leftrightarrow Rxy \wedge Kx$ .

W czteroelementowym świecie graf tej relacji mógłby wyglądać np. tak:



Df.  $D_2$ :  $D_2xy \leftrightarrow Ey \wedge \forall z (Rzy \rightarrow Rxz) \wedge \forall z (Rzx \rightarrow x=z)$ .

W tym znaczeniu  $x$  jest dostateczną racją istnienia  $y \leftrightarrow x$  jest racją każdej racji  $y$ -a i każda racja  $x$ -a jest z  $x$ -em identyczna.

Także inaczej:

$D_2xy \leftrightarrow Ey \wedge \forall z (Rzy \rightarrow Rxz) \wedge Kx$ .

**Tw.5**  $\forall x \forall y \forall z (D_2xy \wedge D_2zy \rightarrow z=x)$

(Każdy byt posiada co najwyżej jedną dostateczną rację swojego istnienia).

Dowód:

1.  $D_2xy$ , założenie dowodu
2.  $D_2zy$ , założenie dowodu
3.  $\forall z (Rzy \rightarrow Rxz)$ , bo Df.  $D_2$ , 1
4.  $\forall z (Rzx \rightarrow z=x)$ , bo Df.  $D_2$ , 1
5.  $\forall u (Ruy \rightarrow Rzu)$ , bo Df.  $D_2$ , 2
6.  $Ryy$ , bo Tw2
7.  $Rzy$ , bo 5  $u/y$ , 6
8.  $Rxy$ , bo 3  $z/y$ , 6
9.  $Rzx$ , bo 5  $u/x$ , 8
10.  $z=x$ , bo 4, 9.

Gdy  $D_2xy$  i  $D_2uw$ , możliwe są tylko trzy przypadki:

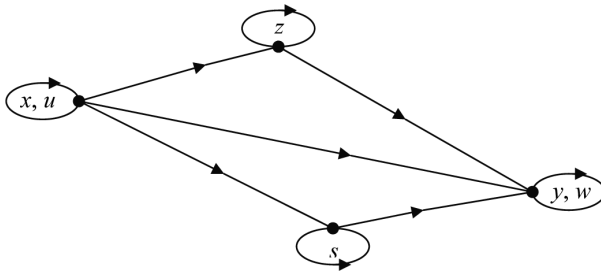
1<sup>0</sup>.  $y=w$  i  $x=u$ ;

2<sup>0</sup>.  $y \neq w$  i  $x=u$ ;

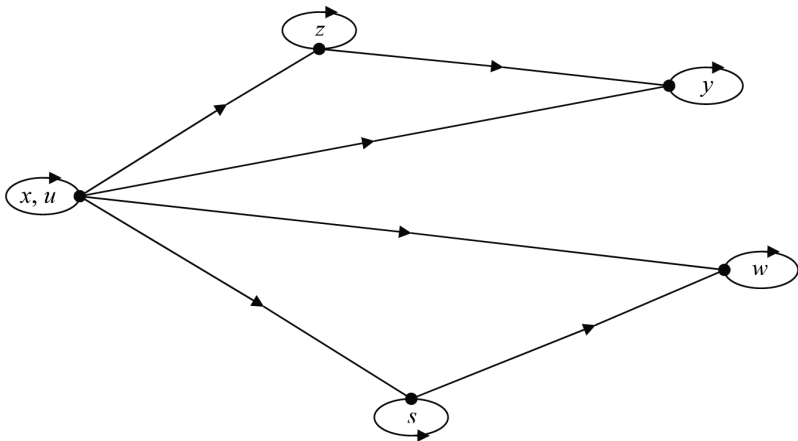
3<sup>0</sup>.  $y \neq w$  i  $x \neq u$

według trzech uproszczonych modeli, w których wektory są graficznymi obrazami stosunku  $R$ :

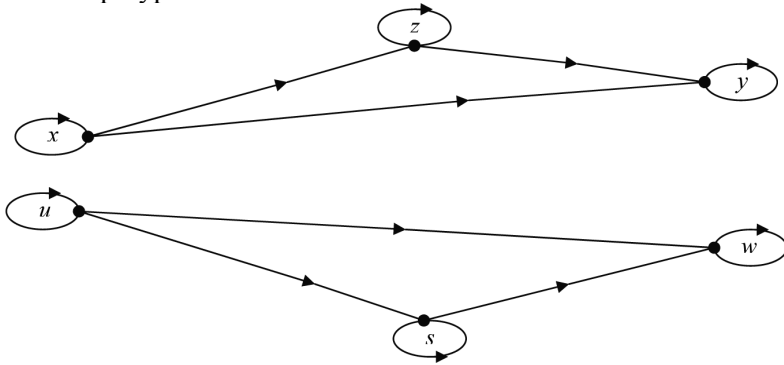
model przypadku 1<sup>0</sup>:



model przypadku 2<sup>0</sup>:



model przypadku 3<sup>0</sup>:



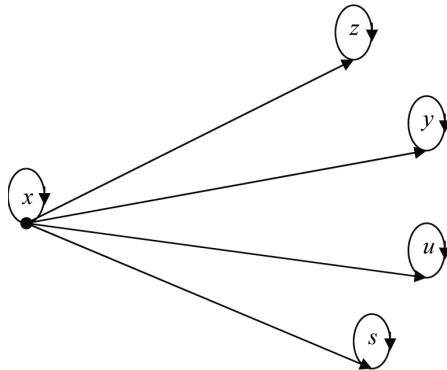
Df. $D_3$ :  $D_3xy \leftrightarrow D_1xy \wedge \forall z (Ez \rightarrow Rxz)$

lub inaczej:

$D_3xy \leftrightarrow Rxy \wedge Kx \wedge \forall z (Ez \rightarrow Rxz)$ .

W tym znaczeniu  $x$  jest dostateczną racją istnienia  $y \leftrightarrow x$  jest bytem koniecznym, który jest racją istnienia  $y$ -a i każdego bytu.

W świecie pięciu bytów graf tej relacji mógłby wyglądać w ten sposób:



Pojęcie dostatecznej racji bytu  $D_1$  dopuszcza możliwość występowania większej ilości bytów koniecznych warunkujących istnienie danego bytu;  $D_2$  dopuszcza co najwyżej jeden byt konieczny warunkujący istnienie danego bytu, zaś  $D_3$  dopuszcza występowanie

co najwyżej jednego bytu koniecznego warunkującego istnienie wszystkich bytów.

Zasada dostatecznej racji bytu głosi:

$\forall y (Ey \rightarrow \exists x D_i xy)$ , dla  $i \in \{1, 2, 3\}$ ,

czyli: Każdy byt ma dostateczną rację swojego istnienia.

Jeżeli zasada ta jest oczywista, to oczywisty jest też jej istotny składnik o istnieniu bytów koniecznych. Występowanie jednak w świecie realnym stosunku racji bytu bez elementów minimalnych, czyli bez bytów koniecznych, jest logicznie możliwe, bo nie prowadzi do sprzeczności. Filozofowie inspiracji klasycznej twierdzą natomiast, że świat złożony z samych bytów przygodnych jest metafizycznie niemożliwy, lub że jego byt jest niewytłumaczalny: jawi się bez dostatecznej podstawy do egzystencji. W rozprawie Gilsona *Byt i istota* czytamy: „Każdy byt musi mieć dostateczną rację istnienia. Jeśli dany byt nie ma w sobie tej racji swego istnienia, musi ją mieć w jakimś innym bycie, a ten inny byt z kolei w jeszcze innym, aż dojdziemy do bytu, który w samym sobie zawiera dostateczną rację własnego istnienia. Ten byt jest tym, co nazywamy bytem koniecznym. Jest więc rzeczą pewną, że byt konieczny istnieje”<sup>6</sup>. Czy można jednak uzupełnić aksjomatykę teorii racji bytu o ustalenia metafizyczne, narzucające się z powszechną oczywistością, z którymi teza głosząca, że wszystkie byty są przygodne okazałyby się być sprzeczna? Znalezienie tez bez dowodu sprzecznych z tezą o wyłącznym istnieniu bytów przygodnych nie jest zbyt trudne, lecz znalezienie takich tez intersubiektywnie pewnych, bez ograniczenia zakresu tej „intersubiektywności” do nazbyt wąskiego grona filozofów zdaje się być mało prawdopodobne.

## SICHERHEITSSACHE VON GRÜNDEN DES SEIENDEN

### Zusammenfassung

In der Sprache der klassischen Prädikatenlogik interpretiert der Verfasser die Begriffe und Gesetze vom Grunde und zureichendem Grunde des Seienden. Er stellt

<sup>6</sup> E. Gilson, *Byt i istota*, tłum. z franc. P. Lubicz, J. Nowak, PAX, Warszawa 1963, 154.



Analizität, und damit intersubjektive Evidenz, des Gesetzes vom Grunde der Existenz fest. Das Prinzip ist aber ungenügend, um zu zeigen, daß es die notwendigen Seienden gibt. Auf drei Weisen wird hingegen der Begriff des zureichenden Grundes definiert. Mithilfe der Definitionen kann man die Existenz von vielen, ein paar oder nur einem notwendigen Seienden beweisen. Das Gesetz vom zureichenden Grunde wird aber bei jeder Interpretation seines Begriffs nur eine widerspruchsfreie Voraussetzung, und damit die Existenz des notwendigen Seienden nur nicht ausgeschlossen.